

Racjonalni zwolennicy cenzury

25 września 2008

Jak wiadomo, obecnie można zostać skazanym na więzienie lub grzywnę za obrazę czyichś uczuć religijnych, poprzez publiczne znieważenie przedmiotu czci religijnej lub miejsca przeznaczonego do publicznego wykonywania obrzędów religijnych (art. 196 kk). Jednak zdaniem Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów “dzisiaj przestępstwo obrazy uczuć religijnych na tle obowiązującej regulacji służy nie tyle ochronie wolności wyznania, co dławieniu poglądów innych niż religijne.

Praktyka wykorzystywania art. 196 pokazuje, iż przepis ten staje się środkiem dyskryminującej cenzury, a w szerszej perspektywie implikuje wywołaną strachem autocenzurę w samym środowisku artystycznym, dziennikarskim i innych, zubożając tym samym potencjalny dorobek intelektualny i kulturalny Polaków. Główną słabością artykułu 196 jest jego nieokreśloność, trudność ustalenia kryteriów oceny dla stwierdzenia, gdzie kończy się wolność słowa a zaczyna znieważenie przedmiotu czci. Rangę tego problemu potęguje fakt, iż niejasność tej regulacji zagraża fundamentalnemu prawu człowieka do wolności wyrażania swoich poglądów”. Dlatego też PSR doszło do wniosku, że Kodeks Karny należy zmienić i rozpoczęło zbieranie podpisów pod obywatelskim projektem zmiany tej ustawy.

Myliłby się jednak ten, kto uważałby, że celem tego projektu jest usunięcie tego artykułu z Kodeksu Karnego. Myliłby się również ten, kto uważałby, że członkowie PSR zamierzają dopisać tam fragment mówiący, że nie podlega karze krytykowanie czy znieważanie czyichś poglądów religijnych. Wprost przeciwnie – zamierzają wprowadzić dodatkowo do art. 196 kk sformułowanie, że “karze podlega, kto, w celu obrazy przekonań religijnych lub filozoficznych innych osób, znieważa publicznie treść tych przekonań”...

Tak więc, o ile dzisiaj czyjeś publiczne stwierdzenie, że np. wiara w Boga to idiotyzm można próbować podciągnąć pod “znieważenie przedmiotu czci religijnej” z uwagi na “nieokreśloność” i “niejasność” tego sformułowania, o tyle po ewentualnym wejściu w życie poprawki proponowanej przez PSR nie będzie już żadnej wątpliwości, że jest to publiczne znieważenie treści przekonania religijnego i że taka wypowiedź musi podlegać karze. Co więcej, kara będzie grozić również za stwierdzenie, że idiotyzmem jest np. marksizm czy narodowy socjalizm...

Oczywiście, PSR to ludzie łagodni i proponują, by ścigano to jedynie z oskarżenia prywatnego i by kary złagodzić jedynie do grzywny lub ograniczenia wolności. No, chyba że znieważenie może zagrażać porządkowi publicznemu. Rzecz jasna nietrudno dostrzec, że porządkowi publicznemu może zagrażać potencjalnie każdy taki czyn, bo zawsze istnieje ryzyko (w przypadku np. islamu nawet wysokie), że znieważeni wyjdą w proteście na ulice i wywołają rozruchy...

Innymi słowy, lekarstwem na cenzurę ma być rozszerzenie tej cenzury. Zaiste racjonalne rozumowanie.

Autor: Jacek Sierpiński

Źródło: sierp.libertarianizm.pl